

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z urzędu

przy uczestnictwie Skarbu Państwa - Starosty D. i K. spółki z o.o. w M.

o wpis,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 24 stycznia 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestnika K. spółki z o.o. w M.

od postanowienia Sądu Okręgowego w R.

z dnia 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt V Ca [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od uczestniczki postępowania na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 240 (dwieście czterdzieści) zł kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w R. oddalił apelację uczestniczki postępowania od wydanego w postępowaniu wieczystoksięgowym postanowienia Sądu Rejonowego w D. z dnia 29 grudnia 2015 r., utrzymującego w mocy wpis dokonany przez referendarza sądowego. Zaskarżając postanowienie w całości, pełnomocnik uczestniczki postępowania

wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparł na przesłankach przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 3 i 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia funkcjonującym na rzecz państwa, a więc w interesie publicznym. Stoi ona przede wszystkim na straży wykonywania prawa oraz jego jednolitej wykładni. Interes prywatny uwzględnia zaś tylko na tyle, na ile może się on stać podłożem zaspokojenia interesu ogólnego. Sąd Najwyższy już w okresie obowiązywania kasacji, będącej zwyczajnym środkiem odwoławczym, podkreślał, że podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (postanowienie z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne.

Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, nie jest trzecią instancją sądową. Sąd kasacyjny nie sądzi sprawy, lecz rozpoznaje skargę kasacyjną w interesie publicznym, wyjaśniając istotne zagadnienie prawne, dokonując wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów bądź usuwając z obrotu prawnego orzeczenia

wydane w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwe. Dlatego nie każda skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania.

Ograniczenia środków zaskarżenia są znane współcześnie w różnych ustawodawstwach. Są one zgodne z zaleceniami Rady Europy, które zmierzają do ograniczenia liczby instancji oraz zezwalają na wprowadzenie środków ograniczających dostęp do sądu najwyższego szczebla. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołując się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, już w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, iż ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne ani z Konstytucją, ani z postanowieniami wiążących Polskę konwencji międzynarodowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1998 r., I PZ 54/97, OSNAPUS 1999, nr 3, poz. 92, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 1998 r., I PZ 67/98, OSNAPUS 2000, nr 2, poz. 65 oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r. III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53). Takie stanowisko wyraził również Trybunał Konstytucyjny (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK Zbiór Urzędowy 2000, nr 5, poz. 14).

W niniejszej sprawie nie zachodzą przytoczone przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Nie występuje wskazane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania istotne zagadnienie prawne. Istotnym zagadnieniem prawnym w rozmieleniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga - jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego - sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 r., nr 1, poz. 11; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 r. Nr 7-8, poz. 51; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, nie publ.).

Rozumianemu w wyżej przedstawiony sposób istotnemu zagadnieniu prawnemu nie opowiada podniesiona przez skarżącą powiązana z art. 21 i art. 23 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. poz. 1774 ze zm. - dalej: „u.g.n.”) kwestia dotycząca zakresu uprawnienia starosty do reprezentowania Skarbu Państwa w sprawach gospodarowania nieruchomościami. Skarżąca nie wykazała, że kwestia ta budzi poważne wątpliwości i decyduje o istotności - w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. - przedstawionego zagadnienia prawnego. Uzasadniając omawianą przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie przedstawiła juredycznego wywodu zawierającego szczegółową i pogłębioną argumentację prawną przekonującą o istnieniu rozbieżności ocen dotyczących zagadnienia prawnego. Ponadto podniesiona kwestia była przedmiotem rozważań zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie. W uchwale z dnia 23 kwietnia 2008 r., III CZP 30/08 (OSNC 2009, nr 6, poz. 79) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w piśmiennictwie i w orzecznictwie wskazuje się na potrzebę szerokiego rozumienia kompetencji starosty, a pogląd ten ma szczególne uzasadnienie normatywne w zakresie gospodarowania nieruchomościami Skarbu Państwa. Regulacja zawarta w art. 21 u.g.n. uzasadnia stanowisko, że ustawodawca przyjął generalną normą domniemanie kompetencji starosty, którą należy wyłączyć wówczas, gdy przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami bądź przepisy innej ustawy wyraźnie przewidują kompetencję innego organu w zakresie reprezentowania Skarbu Państwa przy czynnościach prawnych lub procesowych dotyczących nieruchomości skarbowych. Skarżąca nie przedstawiła argumentów przekonujących, że podniesiona kwestia nie została w dostatecznym stopniu wyjaśniona w orzecznictwie i wymaga ingerencji Sądu Najwyższego.

Nie ma także podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na nieważność postępowania spowodowaną - zdaniem skarżącej - pozbawieniem jej możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) i nienależytym umocowaniem Starosty D., polegającym na niewykazaniu pełnomocnictwa procesowego, do reprezentowania w sprawie Skarbu Państwa (art. 379 pkt 2 k.p.c.). W orzecznictwie przyjmuje się, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw ma miejsce wtedy, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony

przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było wskazać przy wydaniu orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999, nr 5, poz. 41 - dodatek). Taka sytuacja nie zaistniała w sprawie. Dla oceny nieważności postępowania spowodowanej omawianą przyczyną nie ma zaś znaczenia kwestia dotycząca zarzutu apelacyjnego dotyczącego art. 233 k.c., nie tylko dlatego, że nie uzasadnia ona nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., ale także dlatego, że treść uzasadnienia zaskarżonego pozwala przyjąć, iż Sąd odwoławczy - choć nie przywołał art. 233 k.c. - odniósł się do podniesionej przez apelującą argumentacji dotyczącej naruszenia art. 233 k.c. Nie ma również podstaw do przyjęcia, że zachodzi nieważność postępowania spowodowana drugą z przytoczonych wyżej przyczyn. Uprawnienie do reprezentowania w sprawie Skarbu Państwa przez Starostę D. wynika bowiem z ustawy. Potwierdzają to nie tylko unormowania zawarte w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. (art. 21), ale także stanowisko wyrażone w piśmiennictwie i orzecznictwie. Uprawnienie do reprezentowania Skarbu Państwa przez Starostę D. nie wymaga więc - wbrew przekonaniu skarżącej - wykazania przez niego pełnomocnictwa Ministra Skarbu Państwa.

Nie zachodzi także przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w postaci oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Powołanie się na tę przesłankę wymaga - jak wyjaśniono w orzecznictwie - wykazania, że zaskarżony wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad prawa, widocznym *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy i dłuższych badań lub dociekań. Chodzi więc o szczególne, kwalifikowane wypadki naruszenia prawa przez sąd drugiej instancji (por. postanowienie z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 197/02, OSNC 2004 r., nr 3, poz. 49). Przedstawione w celu uzasadnienia tej przesłanki wywody nie zawierają - w konfrontacji z motywami rozstrzygnięcia - przekonujących argumentów, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem przepisów prawa (art. 233 k.c., art. 21 i art. 22 ust. 1 u.k.w.h.), lub podstawowych zasad prawa, uzasadniającym

oczywistą zasadność skargi w wyżej przedstawionym rozumieniu. Podniesiony w ramach omawianej przesłanki zarzut naruszenia art. 233 k.c. pomija, że z tego przepisu wynika uprawnienie użytkownika wieczystego do rozporządzania tylko jego prawem, jednak z rozporządzania prawem użytkowania wieczystego nie wynika uprawnienie do decydowania o nieruchomości, na której to prawo zostało ustanowione. Pojęcie nieruchomości związane jest tylko z prawem własności. W uprawnieniu do rozporządzania prawem użytkowania nie mieści się wobec tego, to co wiąże się tylko z prawem własności (por. uchwałę z dnia 13 marca 2015 r., III CZP 116/14, OSNC 2016, nr 2, poz. 18).

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398⁹ § 2 k.p.c. i art. 520 § 3 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).

jw